

Zbigniew Nowak (Gdańsk)

„My rządzą światem, a nami kobiety“

Kontrreformacyjna wersja z roku 1641

Przysłowie „My rządzą światem, a nami kobiety”, zostało w tej polskiej wersji szeroko spopularyzowane przez Ignacego Krasickiego, który w wydanej w roku 1775 *Myszeidzie* zamieścił je w formie zgrabnego aforyzmu:

Gdzie miętkie serce, tam rozum nie nada.
Czegóż płeć piękna kiedy nie dokaże?
Mimo tak wielkie płci naszej zalety,
My rządzą światem, a nami kobiety.

(*Myszeis*, IV w. 149—152)

Wiersz — pointa zamykający aforyzm — nie był oryginalnym pomysłem Krasickiego. Zacerpnął go poeta z Plutarcha, w którym się rozczytywał i którego *Żywoty* tłumaczył¹. Otóż w *Moraliach* tego greckiego pisarza, przetłumaczonych na język polski już w XVI w. przez Mikołaja Kochanowskiego, przytoczona była anegdota o Katonie Starszym, który złośliwie i ironicznie określił wpływy kobiece następującymi słowami: „Wszyscy... mężowie rządzą kobietami, my rządząmy mężami, nami zaś kobiety”².

Aforyzmem Krasickiego zajął się bliżej Julian Krzyżanowski, starając się m. in. znaleźć dlań wcześniejsze rodzime koneksje. Wskazując na przeróżne genetyczne związki opowiadania i przysłowia, zwrócił Krzyżanowski uwagę na humoreskę Adama Korczyńskiego z roku ok. 1698 pt. *Intermedium chłopskie* opartą na motywie strachu przed żoną, która mogła by stanowić wcześniejszą o 100 lat ilustrację do aforyzmu Krasickiego³.

¹ I. Krasicki, *Dzieła prozą*, t. VIII—X, *Życia zacnych mężów z Plutarcha*, Warszawa 1804.

² Cyt. za J. Krzyżanowskim, *Paralele*, Warszawa 1961, s. 289.

³ J. Krzyżanowski, *Paralele*, Warszawa 1961, s. 289—295; tenże: *Mądrej głowie dość dwie słowie*, t. II. Warszawa 1960, s. 121—126.

Można jednakże dla apoftegmatu Plutarcha, a pośrednio i dla aforyzmu Krasickiego, wskazać znacznie wcześniejszą wersję polską, bardziej bliską oryginałowi, niż lapidarne przysłowie zanotowane przez Salomona Rysińskiego w formie: „Rząd niewieści nie czyni czci”⁴. Ma ona wyraźne zabarwienie ideowe, kontrreformacyjne, a zamieszczona została w wierszowanym utworze pt. *Bitwa ministrów saskich wileńskich 16 Junii, roku 1641*, wydanym w Wilnie w 1641 r. Autor ukryty pod pseudonimem Matyjasza Doliwskiego, posługując się stylem groteskowym i parodystycznym, przedstawił w nim wewnętrzny spór w zborze augsburskim w Wilnie, wynikły na tle rywalizacji dwóch ministrów: starego Dawida (?) Krusiusa i młodego Adama Rekxa. Utwór ten, imitujący twórczość sowizrralską, należy do kręgu kontrreformacyjnych satyr obyczajowych, których anonimowi przeważnie autorzy, w większości jezuici, szeroko posługiwali się motywem wszechwładzy kobiet w zborach różnowerczych. Był to zresztą częsty motyw pism polemicznych katolickich, mający na celu ośmieszenie i skompromitowanie w opinii ogółu wyznania reformacyjne. W takiej też funkcji została wprowadzona do *Bitwy ministrów saskich wileńskich...* polska kontrreformacyjna wersja apoftegmatu Plutarcha.

Z uwagi na to, że utwór ten nie jest bliżej znany (zachował się tylko w jednym egzemplarzu), wydaje się być rzeczą pożyteczną przytoczyć zeń w całości fraszkę zawierającą polską, kontrreformacyjną wersję apoftegmatu Plutarcha:

PERTURBACJA STAREGO PORZĄDKU SASKIEGO

Rozgniewała się Hansowa,
Ale barziej Dawidowa,
Gdy od Kruza usłyszały,
Iż w zborze rządzić nie miały.
„Tak - prawi - przedtym bywało
I zawsze się zachowało,
Że mężowie ministrami,
A my władały mężami.
Teraz zgasły nasze rady,
Pójdzie zbór w gnój za sąsiady”.

Należy dodać, że wspomniane utwory z kręgu kontrreformacyjnych satyr obyczajowych, ukazujące się w latach 1605—42, zawierają ciekawy materiał paremiologiczny, a przysłowia stanowią w nich jeden z ważniejszych elementów stylistycznego i ideowego kształtowania treści⁵.

⁴ S. Rysiński, *Proverbiorum Polonicorum... centuriae decem et octo*, Lubecae ad Chronum 1618, k. H_v.

⁵ Utwory te opracował i przygotował do druku jako pracę doktorską Zbigniew Nowak pod kierunkiem prof. dr Bronisława Nadolskiego.